**Lonely Sinners wydali 'Human Zoo'**

**„Human Zoo” to płyta poruszająca temat człowieka, jako istoty uwikłanej w machinę wyzysku i okrucieństwa, napędzanej własnymi słabościami.**

Artyści na co dzień mieszkający i tworzący w San Francisco stworzyli album, którego punktem wyjścia było wystąpienie Yeonmi Park na kongresie One Young World Summit w Dublinie w 2014 roku, podczas którego relacjonowała swoją ucieczkę z Korei Płn. Fragment wypowiedzi wówczas 13-letniej dziewczynki został wpleciony w jeden z utworów. Muzyka na albumie jest osadzona w kanonie down tempo i trip-hopu, za którą stoją Nika Zusin i Sebastian Zusin - przed laty związany ze sceną metalową - Sparagmos i Rootwater.

**"Steps On Stones":** [**https://youtu.be/UTM3BY-RPNg**](https://youtu.be/UTM3BY-RPNg)

Dekadencki wymiar tekstów „Human Zoo”, za które odpowiada Nika, dopełnia muzyka utrzymana w klimacie downtempo z elementami trip-hopu, gdzieniegdzie skręcająca w industrialną uliczkę. Dla równowagi materiał zawiera kilka utworów o lżejszej tematyce, choć ich przekaz zawsze ma wydźwięk melancholii i poczucia straconej nadziei.

Nika i Seb to para wszechstronnych artystów, która zdecydowała się rzucić wszystko, co wiązało ich w Polsce i bez planu wyjechać jak najdalej. Trafili do Kalifornii, gdzie w krótkim czasie poznali prawdziwe oblicze Ameryki. Nie tej, którą znamy z wakacyjnych eskapad czy przynajmniej z filmów, reklam i talk-showów. Bo - według Niki i Seba - wszystko w Stanach jest reklamą, dopóki nie spojrzymy głębiej. Oboje nie raz mieli okazję przekonać się, jak bardzo świat zewnętrzny jest tylko pięknym opakowaniem prawdziwej krwi, która płynie w żyłach amerykańskiego kontynentu. I to rozczarowanie oraz niezgodę na rolę, jaką odgrywa człowiek w obecnym świecie, zdecydowanie słychać na najnowszym materiale zespołu.

Oboje są również zgodni co do tego, że Kalifornia to totalny konglomerat pięknych dusz, ciekawych osobowości i otwartych ludzi. Przy tworzeniu płyty od strony językowej pomagali scenarzysta Roane Beard, którego zespół ponownie zaprosił do współpracy, oraz fantastyczny Raz Kennedy, współpracujący wcześniej z takimi artystami, jak Bobby McFerrin, Metallica, Al Jarreau, Witney Houston, Kenny Loggins, czy Sting, a dziś czynny producent i trener wokalny, na stałe mieszkający w Berkley, które w 2016 roku ustanowiło 19 lipca Dniem Raza Kennedy'ego, żeby uczcić jego świetność artystyczną i aktywność społeczną. Jak twierdzi Nika, Raz - poprzez swoje czynne zaangażowanie w aktywność społeczną - był idealnym kompanem do dyskusji na tematy poruszane na płycie „Human Zoo”, a wspólne godziny rozmów stały się inspiracją do mówienia o rzeczach istotnych na kolejnych płytach, jakie zespół Lonely Sinners zamierza nagrać w niedługim czasie.